

Większa szara strefa w Niemczech

EMIGRACJA | Agencje chcą, by opiekunki niemieckich seniorów zostały przedsiębiorcami. To niezgodne z prawem.

**ANITA BŁASZCZAK
KATARZYNA WÓJCIK**

Wprowadzenie od stycznia w Niemczech płacy minimalnej zepchnie do szarej strefy polskie opiekunki osób starszych. Agencje pracy tymczasowej pośredniczące w ich zatrudnieniu już liczą straty. Krzysztof Jakubowski z Interkadry twierdzi, że firmie ubyło kilkanaście procent biznesu za Odrą.

Łukasz Puciłowski, prezes Promedica24, też przyznaje, że firma straciła kilka procent kontraktów w Niemczech.

– Już wcześniej w usługach opiekuńczych dominowała szara strefa - przypomina.

Liczbę legalnych opiekunek zatrudnianych za pośrednic-

twem wyspecjalizowanych firm z tego sektora oceniano na ok. 20 tys., podczas gdy liczbę opiekunek z Polski pracujących nielegalnie na 200-300 tys. Klienci woleli zapłacić do ręki 1200-1300 euro, niż korzystać z firm opiekuńczych. Zdaniem szefa Promedica24, to samo może się stać z innymi branżami, takimi jak rolnictwo, ogrodnictwo czy gastronomia.

Samozatrudnienie lub na czarno

Potwierdzają to przedstawiciele izb handlowych.

– Wprowadzenie płacy minimalnej uderza w agencje pracy tymczasowej, zwłaszcza dające zatrudnienie opiekun-

8,5 euro
500 tys. euro

za godzinę wynosi płaca minimalna w Niemczech

kary

mogą zapłacić pracodawcy, którzy nie będą uwzględniać stawek minimalnych

– Franchyzodawca, oprócz zapewnienia klientów, odpowiada dodatkowo m.in. za obsługę księgową, rejestrację w urzędach, rozliczanie podatkowe, ubezpieczenie OC i zdrowotne, a także opiekę prawną - przekonuje Simon Wenz, dyrektor generalny spółki Hausengel.

Ryzykowna firma


Zdaniem prawników takie działanie może sporo kosztować.

– Wykrycie tak zwanej udawanej działalności gospodarczej (Scheinselbständigkeit) prowadzi do jej oskładkowania i obciążenia składkami zleceniodawcy. Taki pracodawca musi ponadto

wypełnić wszystkie pozostałe obowiązki związane z zatrudnieniem, takimi jak czas pracy czy urlop. Konsekwencje w mniejszym stopniu dotyczą samego pracownika - mówi Piotr Kozłowski, niemiecki adwokat.

Negatywne skutki wprowadzenie płacy minimalnej będą też odczuwalne w branży transportowej.

– Niezależnie od tego, czy polscy pracownicy są zatrudnieni przy przewozie docelowym, kabotażu czy tranzycie, jadąc przez terytorium Niemiec, muszą otrzymywać płacę minimalną - mówi Piotr Kozłowski.

 **więcej o zatrudnieniu
za granicą**
prawo.rp.pl

kom osób starszych. Będą one najprawdopodobniej zachęcały do zakładania własnej działalności gospodarczej. Same zaś wystąpią w roli zleceniodawców. Inaczej ich działalność stanie się nieopła-

calna - mówi Anna Kardymowicz z Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Część niemieckich firm zaczęła do otwierania działalności na zasadzie franchizy, czyli pod marką niemieckiej firmy.